

Lata urodzaj, klęski nie przewidywał
raczej. Świat wytrzeszczył oczy.
Do plastra ziemi - fali przyklejona góra.
Stojącym na krawędzi życia, nikt
nie podał schodów. W paczkach
po Noblu wywożono śmieci,
drzazg śladów szukano na wodzie,
że myśli ich wszystkich lepiej
nie doczytać. Na plaży śmierci,
wciąż tańczyło słońce.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Wiolin, dodano 01.02.2009 15:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.